

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2015r

Sąd Rejonowy w Łomży II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Modzelewska

Protokolant Marta Błaszkiwicz

W obecności Prokuratora Dariusza Jurgielewicza

po rozpoznaniu w dniach 07.05.2015r, 14.07.2015r i 19.11.2015r na rozprawie

sprawy **M. K. (1)**

urodzonego (...)w Ł.

syna M. i E. z d. B.

oskarżonego o to, że:

W dniu 07 września 2013 roku w Ł. przy ul. (...), podczas trwania imprezy masowej, meczu piłki nożnej pomiędzy drużynami (...) a (...) wniósł na teren stadionu materiały pirotechniczne w postaci rac dymnych i petard hukowych.

tj. o czyn z art. 59 ust. 1 Ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych

I. Oskarżonego **M. K. (1)** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu.

II. Kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 97 / 15

UZASADNIENIE

M. K. (1) został oskarżony o to, że w dniu 07 września 2013 roku w Ł. przy ul. (...), podczas trwania imprezy masowej, meczu piłki nożnej pomiędzy drużynami (...) a (...) wniósł na teren stadionu materiały pirotechniczne w postaci rac dymnych i petard hukowych tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych.

Oskarżony na żadnym etapie postępowania przyznał się do postawionego mu zarzutu.

W trakcie dwukrotnych przesłuchań na etapie postępowania przygotowawczego (k.131 – 133, 136 – 137) zaprzeczył zarzutom i odmówił składania wyjaśnień. W postępowaniu sadowym (k. 188odwr.) odpowiadając wyłącznie na pytania obrońcy stwierdził, że przed meczem w dniu 07.09.2013r miał kontakt z materiałami pirotechnicznymi i było to w sylwestra, wówczas takich materiałów mógł dotykać. Potwierdził, że był na meczu w dniu 07.09.2013r, ale nie przypomina sobie dokładnie aby mógł dotykać jakiś pozostałości po materiałach pirotechnicznych lub ich opakowań, nie wykluczył natomiast że w trakcie meczu mógł odrzucić jakiś śmieć przeszkadzający mu w oglądaniu lub zajmowaniu miejsca. Stwierdził, że w trakcie meczu pod nogami leży bowiem różne rzeczy typu opakowania lub butelki, a jeżeli to komuś przeszkadza, to albo je odrzuca albo wynosi do kosza.

Sąd zważył co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiału dowodowym, w tym siedem opinii biegłych, w żaden sposób nie daje podstaw do skutecznego zakwestionowania wyjaśnienia oskarżonego M. K. (1). Powyższe, w ocenie Sądu, wiadomym było już w momencie wnoszenia aktu oskarżenia w niniejszej sprawie.

Bezspornym natomiast jest, co przyznał sam oskarżony, iż brał udział jako kibic w imprezie masowej, jaką był mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami (...) i (...) w dniu 07.09.2013r. Poza sporem, w świetle zeznań przesłuchanych w sprawie świadków pozostaje, iż w trakcie przedmiotowego meczu, około 17:34 i 17:42 doszło do incydentów, w trakcie których kibice klubu (...) dwukrotnie odpalili racę dymną oraz użyli petard hukowych. Nie jest też kwestionowanym, że w momencie używania tychże materiałów pirotechnicznych część trybuny zajmowane przez kibiców (...), zwanej też „ż.” była zasłonięta rozwiniętym dużym transparentem, co uniemożliwiało zarówno w trakcie meczu, jak i na zapisie monitoringu ujawnienie sprawców powyższego (notatka służbowa k. 3).

Poza sporem pozostaje, że w trakcie oględzin sektora stadionu, na którym doszło do odpalenia owych rac i petard, funkcjonariusze policji odnaleźli szereg opakowań i przedmiotów, które w/g nich mogły mieć powiązanie z materiałami pirotechnicznymi (ogłędziny k. 7 – 8, dokumentacja fotograficzna k. 13 – 19, płyta z ogłędzin k. 30), wśród których znalazło się też pudełko kartonowe oklejone taśmą klejącą i leżące nieopodal kółko kartonowe z czerwoną wysuniętą końcówką (zdjęcie nr. 10 - k. 15, nr. 12 - k. 16). Badanie przez biegłego z zakresu daktyloskopii dowodowego pudełka oklejonego taśmą (opinia k. 116 – 118) doprowadziło do ustalenia, iż ujawniony na nim ślad odwzorowania odbicia linii papilarnych jest zgodny z odwzorowaniem tychże linii wielkiego palca prawej ręki należącej do M. K. (1). Innych śladów daktyloskopijnych lub biologicznych, wskazujących na ich zbieżność z osobą tego oskarżonego nie stwierdzono (opinie k. 80 - 85, 92 - 97, 106 - 108, 124 - 126, 154 – 155).

Dopuszczony w toku postępowania przed Sądem na wniosek oskarżyciela publicznego dowód z opinii biegłego z zakresu badań materiałów pirotechnicznych (k. 218 – 221) pozwolił na stwierdzenie, iż dowodowe pudełko i pokrywająca go taśma samoprzylepna mogła mieć kontakt z materiałem pirotechnicznym, o czym świadczą ślady związków chemicznych znajdujących się na nim, a które stosowane są do większości mieszanin pirotechnicznych zawartych w takiej galanterii. Nie mniej jednak biegły stwierdził, że na dowodowym pudełku i taśmie brak jest oznaczeń wskazujących na jego przeznaczenie tj. aby było opakowaniem do materiałów pirotechnicznych. Wskazał też, że badanie tego pudełka nie pozwala na stwierdzenie czasu użycia materiałów pirotechnicznych znajdujących się w nim.

Przesłuchani na okoliczność wnoszenia i używania w trakcie meczu materiałów pirotechnicznych członkowie ochrony tej imprezy tj. L. L. (k. 56 – 57, 189odwr.), Z. K. (1) (k. 70 – 71, 189odwr. – 190), P. G. (k. 63 – 64, 919odwr. – 192), A. Z. (k. 65 – 66, 192), W. M. (1) (k. 58 – 59, 191 – 191odwr.), poza potwierdzeniem faktu ich użycia, nie byli w stanie wskazać kto ich mógł użyć i przez kogo zostały wniesione na stadion. Jedynie Z. K. i W. M. sugerowali możliwość, że z uwagi na szczegółowe kontrole osób wchodzących na stadion zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że materiały pirotechniczne przerzucane są na stadion poprzez ogradzającą siatkę, czemu nie są w stanie zapobiec. Uczestniczący w meczu świadkowie tj. A. K. (k. 27, 190), P. P. (1) (k. 29, 190 odwr.) nie wskazali żadnych istotnych dla sprawy okoliczności poza stwierdzeniem, że w trakcie meczy odpalono racę i petardy. Obaj zeznali, iż nie posiadają wiedzy kto to zrobił, ani też w jaki sposób te materiały znalazły się na stadionie. Słuchany w sprawie członek zarządu klubu (...) J. P. (k. 5 – 6, 206 – 206 odwr.) poza przyznaniem oczywistych okoliczności związanych z użyciem materiałów pirotechnicznych na meczu, nic nie wniósł istotnego dla niniejszej sprawy.

Przesłuchany na rozprawie świadek K. B. (k. 205 odwr. – 206) przytoczył jedynie w sposób ogólny okoliczności związane z przeprowadzonymi przez niego oględzinami, jak też selekcją ujawnionych w ich toku przedmiotów pod kątem przydatności dla dalszego postępowania. Stwierdził, że przedmiotowe pudełko i ów leżący obok krążek w/g niego miał ów związek, gdyż było to pudełko po wystrzelonej racy, a ten krążek to zaślepka z górnej części racy.

W ocenie Sądu zeznania tego świadka dotyczące związku owych dowodowych przedmiotów z materiałami pirotechnicznymi pozostają w sprzeczności z opinią powołanego w tej sprawie biegłego, omówiona wyżej. Biegły bowiem stwierdził, że w jego ocenie na dowodowym pudełku i taśmie brak jest oznaczeń wskazujących na jego

przeznaczenie tj. aby było opakowaniem do materiałów pirotechnicznych. Tym samym zestawiając wiedzę fachową z tego zakresu powyższego biegłego (biegły sądowy z zakresu badania materiałów wybuchowych) z wiedzą świadka, posiadaną zapewne z innych postępowań z jego udziałem, nie sposób jest uznać za wiarygodne twierdzeń tego ostatniego. Nie mniej jednak, nawet o ile w przedmiotowym pudełku byłyby np. race, nie oznacz to automatycznie, że oskarżony był w posiadaniu tego pudełka w momencie, gdy race się w nim znajdowały, na co nie ma podstaw w zgromadzonym materiale dowodowy.

Oceniając powyższe należy przyjąć, że żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie daje podstaw aby skutecznie powiązać osobę oskarżonego M. K. (1) zarówno z wniesieniem na teren stadionu (...) materiałów pirotechnicznych, a już tym bardziej z faktem ich użycia. To, iż na przedmiotowym dowodowym pudełku, a bardziej na pokrywającej je taśmie klejącej odnaleziono odcisk palca M. K. (1), nie stanowi podstawy do takiego założenia, gdyż jego naniesienie mogło powstać w różnych okolicznościach, nie mających żadnego związku z jego wniesieniem na teren stadionu, a już tym bardziej użyciem materiałów pirotechnicznych. Tym samym nie można wykluczyć, że mogło to nastąpić np. w wyniku odrzucenia go jako przeszkadzającego M. K. (1) mu śmiecia w trakcie meczu, na jaką to możliwość wskazywał to sam oskarżony w swoich wyjaśnieniach (k. 188 odw.). Nie jest też wiadomym w jaki sposób pozostałości związków chemicznych znajdujących się na nim zostały na to pudełko naniesione, co stawia pod znakiem zapytania twierdzenie, że miało ono bezpośredni związek z użyciem na przedmiotowym meczu materiałów pirotechnicznych. Naniesienie związków chemicznych wchodzących w skład materiałów pirotechnicznych mogło bowiem nastąpić w momencie po ich użyciu, kiedy w powietrzu unoszą się w dużej liczbie drobinki tych związków, co pozostało w zupełności poza sferą ocen organów ścigania.

Odpowiedzialność za czyn spenalizowany w treści art. 59 ust. 1 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych wiąże się z karalnym wniesieniem lub posiadaniem na imprezie masowej broni w rozumieniu ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, wyrobów pirotechnicznych, materiałów pożarowo niebezpiecznych lub innych niebezpiecznych przedmiotów lub materiałów wybuchowych. Przedmiotem ochrony w przypadku tego typu czynu zabronionego jest bezpieczeństwo i porządek imprezy masowej, jak również ustanowiony przez prawodawcę tryb kontroli sprawowanej przez organy państwa w odniesieniu do broni palnej, amunicji i materiałów wybuchowych. Przepis, o którym mowa w art. 59 ust. 1 ustawy jest przestępstwem powszechnym, jest to przestępstwo umyślne, które może zostać popełnione z zamiarem bezpośrednim lub wynikowym. Jak też jest to przestępstwo formalne, gdyż czynność sprawcza polega na wniesieniu na imprezę masową lub posiadaniu na imprezie masowej przedmiotów lub materiałów, o których w treści tego przepisu mowa. W celu ustalenia, iż doszło do popełnienia powyższego przestępstwa koniecznym jest wykazanie któregośkolwiek z jego znamion czasownikowych. Pojęcie wniesienia na imprezę masową nie budzi wątpliwości co do swojej istoty, odmiennie zaś jest w przypadku pojęcia „posiadanie”. W ocenie autora publikacji (A. Piaczyńska – „Posiadanie jako znamię czynu zabronionego”), „Należy już w tym miejscu zauważyć, że instytucja posiadania znalazła swój normatywny wyraz jedynie w kodeksie cywilnym. Posiadanie jest kategorią stanowiącą faktyczny związek posiadacza z rzeczą. Jest ono stosunkiem związanym z rzeczą i polega na sprawowaniu władztwa nad rzeczą w sposób zbieżny z wykonywaniem danego prawa. Stanowi jedynie stan faktyczny, pewne zjawisko psychofizyczne, z którego jednak wynikają określone następstwa prawne.”... „celowe jest stosowanie w prawie karnym cywilnoprawnego ujęcia posiadania, jednak bez skutków wynikających z kodeksu cywilnego. Sprawca będzie posiadaczem według definicji z kodeksu cywilnego, ale będzie to posiadanie bezprawne i w związku z tym nie można stosować uregulowanych w kodeksie cywilnym konsekwencji wynikających z posiadania takich jak system domniemań, czy możliwość zasiedzenia rzeczy, bowiem konsekwencje posiadania wypełniającego znamię czynu zabronionego wynikają z prawa karnego, a skutki wynikające ze stosunków cywilnoprawnych nie mogą być silniejsze od sankcji karnoprawnych. Stosowanie wspomnianej definicji z pewnością przyczyni się do ściślejszego zakreslenia granic odpowiedzialności karnej oraz do ujednoczenia wykładni omawianego znamienia. Warto także zauważyć, iż wymagany dla posiadania zamiar (animus) polegający na woli władania dla siebie może przybrać postać odzwierciedlonego w prawie karnym zamiaru bezpośredniego lub ewentualnego, co również wymaga udowodnienia. Trzeba stwierdzić, że każdy stan władania rzeczą odpowiadający treści jakiegoś prawa i połączony z wolą władania dla siebie należy kwalifikować jako posiadanie. A zatem, dokonując oceny znamienia posiadania, w punkcie wyjścia

konieczne jest odwołanie się do definicji skonstruowanej w prawie cywilnym. Natomiast w celu zastosowania skutków wynikających z dokonania czynu zawierające-go analizowane znamię należy sięgnąć do prawa karnego.”

Czyniąc reasumpcję przeprowadzonego postępowania dowodowego pod kątem stwierdzenia możliwości przypisania oskarżonemu M. K. (1) którejkolwiek z form czasownikowych stanowiących znamię czynu zabronionego spenalizowanego w treści art. 59 ust. 1 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych Sąd uznał, że nie ma ku temu żadnych podstaw. Tak jak była mowa wyżej, nie ma dowodów wskazujących na to, że to oskarżony wniósł przedmiotowe pudełko na stadion, co wyklucza rozważanie przypisania mu jego wniesienia. Brak jest też dowodów, że w przedmiotowym pudełku znajdowały się materiały pirotechniczne, gdyż fakt naniesienia na jego zewnątrz śladów związków wchodzących w ich skład nie świadczy jednoznacznie o powyższym, o czym była mowa wyżej. Nie ma też dowodów wskazujących z całą pewnością w jakim czasie i okolicznościach ów odcisk palca oskarżonego mógł zostać naniesiony na to pudełko. Nie ma więc żadnych podstaw do wykluczenia, aby posiadając owo pudełko w momencie naniesienia nań odcisku palca jego prawej ręki przez M. K. (1) pudełko to nie było puste. Powyższe zaś wyklucza podstawy do założenia, że posiadając (nawet przez chwilę) ów przedmiot, oskarżony miał świadomość (lub godził się) co może się w nim znajdować, a już tym bardziej, że mogą znajdować się w nim materiały niedozwolone tj. materiały pirotechniczne.

W tym miejscu wskazać należy, iż koszty poniesione na prowadzenie niniejszego postępowania przygotowawczego były niewspółmierne do jego efektów. Dopuszczanie dowodów z tak wielu opinii biegłych, przy braku jakichkolwiek innych dowodów czy poszlak wskazujących na osoby podejrzewane o wniesienie, posiadanie lub użycie materiałów pirotechnicznych, stawiało pod znakiem zapytania przydatność przedmiotowych opinii do wykazania ich sprawstwa. Tym samym tak znaczne środki wydatkowane z budżetu państwa wydane zostały nieefektywnie.

Z tych względów, w oparciu o treść art.414§1kpk w zw. z art.17§1 pkt.1kpk Sąd uniewinnił oskarżonego M. K. (1) od popełnienia zarzucanego mu czynu.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o treść art.632 pkt 2kpk.

Mając na względzie powyższe Sąd orzekł jak na wstępie.